

Sygn. akt I ACa 761/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 marca 2019 r. sygn. akt I C 1553/17

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego;**
- 2. w pozostałym zakresie oddala apelację;**
- 3. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata K. C. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 761/19

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 grudnia 2020 r.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo J. D. przeciwko A. W. o zapłatę 150.000 zł z odsetkami, tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, w związku z odwołaniem przez powoda z powodu rażącej niewdzięczności darowizny nieruchomości, której powód dokonał na rzecz swojej córki, a żony pozwanego oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu, a także przyznał koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że powód przekazał swojej córce A. D. na podstawie umów darowizn z 15 września 2009 r. i 3 marca 2011 r. nieruchomości położone w K., składające się z działek ewidencyjnych o nr.: (...) (w 7/8 częściach) i (...) Na mocy umowy darowizny z 24 czerwca 2013 r. A. D. podarowała swojemu mężowi - pozwanemu A. W., działkę nr (...) oraz udział 2/8 w działce nr (...). W dniu 11 sierpnia 2016 r. powód złożył A. D. oświadczenie o odwołaniu obydwu ww. darowizn. Jako powód odwołania podał rażąca niewdzięczność córki, przejawiającą się w: pozostawieniu darczyńcy bez koniecznej pomocy; braku jakiegokolwiek opieki oraz pomocy w chorobie oraz niedostatku, w jakim darczyńca się znalazł; spowodowaniu przez obdarowaną niedostatku darczyńcy poprzez zaprzestanie dostarczania mu środków utrzymania; bezpodstawnym pozbawieniu darczyńcy samochodu i oskarżeniu go o kradzież tego samochodu, co naruszyło dobra osobiste darczyńcy; przyzwoleniu i akceptacji nagannego zachowania męża obdarowanej względem darczyńcy, polegającego na dwukrotnym pobiciu, w tym spowodowaniu złamania kręgosłupa oraz uszkodzenia nerek; wyzywaniu słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obraźliwe; braku jakiegokolwiek pomocy w związku z pobiciem; braku pomocy finansowej; lekceważącym stosunku do osoby darczyńcy oraz jego sytuacji osobistej i majątkowej; niezgodnym z prawem zwolnieniu darczyńcy z pracy. Pierwsza z darowizn przekazanych A. D. przez powoda została poczyniona z uwagi na spłatę przez córkę i jej męża kwoty podwójnego zadatku, do którego zapłaty powód był zobowiązany z tytułu rezygnacji ze sprzedaży działki. Przy zawarciu drugiej z umów strony ustaliły, że A. D. wraz z mężem będą co miesiąc przekazywali rodzicom kobiety kwotę kilku tysięcy złotych na utrzymanie, aż do przekazania łącznie sumy w wysokości 200.000 zł. Małżonkowie należycie wywiązały się z obietnicy, kończąc spłatę kwoty w połowie 2016 r. Do maja 2016 r. A. D. pozostawała z powodem w dobrych stosunkach, odpowiednich dla członków najbliższej rodziny. Kobieta zatrudniała nawet ojca w prowadzonym przez siebie przedsiębiorstwie. W rzeczywistości powód nie świadczył żadnej pracy na rzecz córki, a był zatrudniany jedynie po to, aby wypracować odpowiednią liczbę lat, konieczną do zdobycia uprawnienia do emerytury. Ani pozwany, ani A. D. nigdy nie zachowywali się w stosunku do powoda w sposób niegrzeczny czy agresywny. Córka zawsze uprzejmie traktowała ojca, a zięć starał się go unikać. W maju 2016 r. pomiędzy powodem a pozwanym doszło do kłótni na tle zamocowania anteny na bramie wjazdowej do osiedla, na terenie którego zamieszkiwali. Podczas naprawy bramy powód prosił o przestawienie anteny, gdyż twierdził, że oddziałuje ona negatywnie na jego dom. Pozwany odmówił prośbie teścia. W trakcie sprzeczki pozwany nie kierował w kierunku powoda żadnych gróźb, nie doszło również do aktów przemocy fizycznej. Po zdarzeniu powód powiedział jednak córce, że jej mąż go pobił, w wyniku czego ma złamany kręgosłup. A. D. nie zauważyła na ojcu żadnych śladów pobicia. Powód skarżył się w późniejszym okresie na problemy z kręgosłupem oraz nerkami, lecz nie miały one żadnego związku ze zdarzeniem. Bezpośrednio po zdarzeniu pomiędzy powodem a pozwanym od powoda wyprowadziła się żona, nie mogąc znieść dłużej jego zachowania. Relacje pomiędzy powodem a jego żoną nigdy nie były najlepsze, jednak do tego czasu pozostawali oni małżeństwem i zamieszkiwali razem. Kobieta nie powróciła już do powoda i ostatecznie rozwiódła się z nim. A. D. została zaś wezwana na przesłuchanie na policji w sprawie o pobicie powoda przez jej męża, co stało się bezpośrednią przyczyną zerwania przez nią kontaktów z ojcem. Mężczyzna również przestał kontaktować się z córką. Zadzwoił tylko raz, aby zapytać, gdzie przebywa jego żona i dlaczego do niego nie wraca. Jednak z uwagi na prośbę matki, która nie życzyła sobie kontaktów z mężem, kobieta nie udzieliła ojcu mu żadnych informacji. A. D. nie zabraniała swoim dzieciom kontaktu z ojcem do momentu, gdy zapytał jej czteroletnią córkę, czy nie widziała, jak pozwany obściskuje się z babcią (żoną powoda). Córka przestała również przekazywać ojcu środki utrzymania – po raz ostatni powód otrzymał od niej pieniądze w lipcu 2016 r. Powód wykorzystywał na własne potrzeby samochód, który został zakupiony w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez jego córkę. Auto zostało zakupione ze środków pochodzących od A. D. i na nią zarejestrowane. W związku ze sprzedażą samochodu A. D. poprosiła ojca o zwrot samochodu, on jednak odmówił. Z tego względu kobieta wezwała policję, w wyniku interwencji której

powód ostatecznie dobrowolnie zwrócił córce samochód. Powód uważał jednak, że samochód należał do niego i w związku z tym złożył do prokuratury zawiadomienie o fałszywym zawiadomieniu i oskarżeniu go o przestępstwo zaboru samochodu w celu przywłaszczenia. Prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie z uwagi na fakt, że zdarzenie, o którym zawiadomił powód, nie nosiło znamion czynu zabronionego. Nadto przed Prokuraturą Rejonową K. w K. toczyło się dochodzenie w sprawie: naruszenia w dniu 10 maja 2016 r. czynności narządów ciała powoda poprzez kopanie go po klatce piersiowej i przyduszenie, tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.; kierowania w dniach 21 kwietnia 2016 r. i 2 lipca 2017 r. gróźb karalnych pozbawienia życia pod adresem powoda, które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 §1 k.k. - wywołane zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa złożonym przez powoda. W sporządzonej na potrzeby dochodzenia opinii sądowno-psychologicznej z 21 marca 2017 r. wskazano, że istnieje możliwość występowania u J. D. zaburzeń w zakresie zdolności do prawidłowego spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania wydarzeń, a część jego zachowań może świadczyć o skłonnościach do konfabulacji (rozumianej jako nie świadome uzupełnianie brakujących wspomnień informacjami nieprawdziwymi) i podatność na sugestie. Dochodzenie zostało prawomocnie umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów. W połowie maja 2016 r. A. D. na prośbę ojca zwolniła go z pracy, sporządzając dokument wypowiedzenia z datą wsteczną (29 lutego 2016 r.). Po zerwaniu kontaktów z córką i zwolnieniu z pracy powód pozostał bez dostatecznych środków utrzymania. W celu uzyskania pieniędzy zaczął więc zbierać i sprzedawać złom. Powód nie zgłaszał córce, że ma problemy z utrzymaniem. Zamiast tego wytoczył jej i jej bratu Ł. D. sprawę o alimenty. Wyrokiem z 29 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. zasądził od A. D. na rzecz powoda tytułem alimentów kwotę po 500 zł miesięcznie za okres od 22 czerwca 2016 r. do 23 marca 2017 r. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że motywem przewodnim pozwu był niewątpliwie konflikt rodzinny między powodem a pozwanymi. Ponadto Sąd ustalił, że powód pozostawał w niedostatku od czerwca 2017 r., gdy córka przestała dostarczać mu środków utrzymania, jednak od 24 marca 2017 r. (data uzyskania uprawnień do świadczeń emerytalnych z ZUS i KRUS) posiada środki utrzymania dostateczne na zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb i nie wymaga alimentacji.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne, wobec niewykazania przez powoda rażącej niewdzięczności obdarowanej córki, a żony pozwanego. Zdaniem Sądu do zerwania kontaktów między powodem a jego córką doszło w znacznym stopniu w wyniku naganego zachowania powoda i z jego winy. Naganne zachowanie powoda względem rodziny przejawiało się w nieprawdziwym oskarżeniu zięcia o pobicie, wszczęciu postępowań karnych, a co do matki A. D. - w doprowadzeniu awanturami do wyprowadzenia się żony i spowodowaniu końcowo rozwodu.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie art. 898 §1 k.c. – poprzez przyjęcie, że brak jest podstaw do odwołania darowizny uczynionej przez powoda na rzecz jego córki A. D.; 2) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że A. D. nie przejawiała naganego czy lekceważącego zachowania wobec powoda, podczas gdy przyznała ona, że nie interesowała się stanem zdrowia ojca, zaprzestała przekazywać mu pieniądze, odebrała samochód, zwolniła z pracy, nie przekazywała terminowo alimentów orzeczonych przez Sąd, usprawiedliwiając się posiadaniem 5 dzieci, mimo że w tym czasie była aktywnym przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą i udziały w kilku spółkach; 3) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - poprzez bezpodstawne obdarzenie zeznań A. D. oraz pozwanego walorem wiarygodności, podczas gdy analiza ich przesłuchania winna prowadzić do wniosku, iż w sposób oczywisty są one niewiarygodne; zarówno A. D., jak i pozwany pytani o podstawowe kwestie zasłaniaли się niepamięcią, co w ogóle nie zostało wzięte przez Sąd I Instancji pod uwagę; 4) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. - przez graniczące z dowolnością uznanie zeznań powoda za niewiarygodne, w zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym oraz w zasadach doświadczenia życiowego; 5) naruszenie art. 365 §1 k.p.c. - przez pominięcie przy wydaniu wyroku wiążących ustaleń Sądu Rejonowego dla K. z dnia 29 czerwca 2017 r.(...)oraz Sądu Okręgowego w K.z dnia 13 marca 2018 r. sygn.(...) w zakresie niedostatku, możliwości majątkowych pozwanego i jego żony, daty ostatniej wpłaty z tytułu alimentów, charakteru wpłat dokonywanych przez pozwaną na rzecz

powoda oraz dokonania przez A. D. wpłaty kwoty 2000 na rzecz powoda w lipcu 2016 r. oraz braku dobrowolności wpłat alimentacyjnych; 6) naruszenie art. 328 §2 k.p.c. - przez sporządzenie uzasadnienia zawierającego sprzeczne ustalenia; 7) naruszenie art. 247 k.p.c. - przez dokonanie ustaleń przeciwko osnowie dokumentu sporządzonego w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności w zakresie rzekomych rozliczeń między stronami; 8) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na: a) zaniechaniu ustalenia, że pozwany w uzgodnieniu z obdarowaną pozbawił powoda, osobę schorowaną środka komunikacji, a pozwana pozbawiła powoda środków do życia, w sytuacji kiedy dzięki otrzymanym od powoda darowiznom pozwani wybudowali całe osiedle domków pod K. i to w sytuacji, kiedy pozwany przesłuchiwany informacyjnie oświadczył „Samochód został teściowi zabrany z uwagi na rozstanie się z teściową” (1.02 protokołu przesłuchania informacyjnego z 5 grudnia 2018 r.); b) zaniechaniu ustalenia, że obdarowana była wzywana listownie do zapłaty alimentów, w tym informowana o dramatycznej sytuacji majątkowej ojca; c) zaniechaniu ustalenia, że doszło do rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanej A. D.; d) sprzecznym z treścią zeznań i okolicznościami sprawy ustaleniu, że A. D. nie wiedziała o tym, że powód nie ma środków na własne utrzymanie; e) sprzecznym z materiałem ustaleniu, że sprawy z zawiadomień powoda były przyczyną pozbawienia przez A. D. środków do życia powoda, w sytuacji kiedy chronologia zdarzeń wyklucza taką możliwość; 9) naruszenie art. 898 §1 k.c. w zw. z art. 128 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. - przez przyjęcie, że konflikt bliżej nieokreślony może uzasadniać pozbawienie osoby starszej i schorowanej środków do życia oraz usprawiedliwia pozbawienie samochodu; 10) naruszenie art. 278 §2 k.p.c. - przez dokonanie ustaleń na podstawie opinii biegłych z innej sprawy sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym, których żadna ze stron nie mogła zweryfikować i który nie został i nie mógł być dopuszczony jako dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym; 11) naruszenie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie postanowienia o kosztach procesu.

Apelujący wniósł także o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z wydruku zrzutu z ekranu pisma, jakie pełnomocnik powoda wysłał MMS do A. D..

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go w tym zakresie za własny, z wyjątkiem wskazanym niżej.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych okazały się nieskuteczne.

Za niezrozumiałą uznać należało zarzut zaniechania ustalenia, że pozwany w uzgodnieniu z obdarowaną pozbawił powoda środka komunikacji, w sytuacji gdy sam powód w pozwie utrzymywał, że uczyniła to jego córka, co zresztą zostało ujęte w stanie faktycznym. Inną rzeczą była natomiast ocena takiego zachowania, której należało dokonać poprzez pryzmat przepisów prawa materialnego, podobnie jak kwestię pozbawienia skarżącego środków do życia przez córkę. Bez znaczenia była natomiast okoliczność, na co przeznaczone zostały darowizny otrzymane od powoda, o ile nie krzywdziło to darczyńcy, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

W realiach badanej sprawy nie miało pierwszorzędного znaczenia, kiedy żona pozwanego została wezwana do zapłaty alimentów na rzecz ojca i w jakiej dacie dowiedziała się o sytuacji powoda, a to z uwagi na fakt, że prawomocnie przesądzone zostało, że była zobowiązana do takich świadczeń od 22 czerwca 2016 r. do 23 marca 2017 r. Inną rzeczą była ocena przyczyn takiego zachowania, o czym niżej. Kwestią wyłącznie materialnoprawną było także uznanie danego zachowania za przejaw rażącej niewdzięczności.

Zgodzić natomiast należy się z apelującym co do tego, że wadliwe było ustalenie, że przesłuchanie żony pozwanego w sprawie rzekomego pobicia powoda przez pozwanego stało się bezpośrednią przyczyną zerwania stosunków z ojcem. Tego ustalenia Sąd Apelacyjny nie podziela. Strony były bowiem zgodne co do tego, że do zaprzestania kontaktów

pozwanego i jego żony z powodem nastąpiło w połowie 2016 r., a zatem późniejsze przesłuchanie A. D. nie mogło do tego doprowadzić. Nie zmienia to faktu, że powodem konfliktu było samo bezpodstawne oskarżenie pozwanego przed jego żoną.

Wątpliwości Sądu odwoławczego budzi także ustalenie odnośnie do okoliczności zwolnienia powoda z pracy przez żonę pozwanego. Kwestia ta nie stała się jednak przedmiotem zarzutu, a nadto w kontekście przyczyn konfliktu między stronami umów darowizn okazała się irrelevantna, na co zresztą wskazuje pośrednio także brak jej ujęcia w piśmie odwołującym darowiznę.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 §1 k.p.c. były bardzo ogólnikowe, szczególnie w zakresie, w jakim dotyczyły zeznań A. D. oraz stron. Dopiero analiza uzasadnienia środka odwoławczego pozwalała na uznanie, że skarżący kwestionował ocenę dowodów ze źródeł osobowych w zakresie ustalenia okoliczności zawarcia obu umów darowizn. Fakt, że pozwany z żoną mieli uprzednio spłacić dług pozwanego, a następnie przekazywać mu i jego żonie comiesięcznie określone kwoty do sumy 200.000 zł, nie pozbawiał umowy przekazania nieruchomości tytułu darmego. Nie jest rzeczą rzadko spotykaną obdarowywanie z wdzięczności za pomoc finansową tudzież w oczekiwaniu na dostarczanie środków utrzymania. Z tych też względów nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut dotyczący art. 247 k.p.c.

Za chybiony uznać należało zarzut obrazy art. 365 §1 k.p.c., w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji uwzględnił w swoich ustaleniach zarówno fakt wydania wyroku w sprawie alimentacyjnej, jak i przesłanki orzeczenia.

Nieskutecznie także skarżący zarzucił naruszenie art. 328 §2 k.p.c., albowiem wskazywane sprzeczności nie miały wpływu na rozstrzygnięcie, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalało na ocenę motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy przy wydawaniu orzeczenia.

Nietrafiony był również zarzut uchybienia art. 278 §1 k.p.c., albowiem Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń odnośnie do stanu zdrowia powoda, a jedynie odnotował, że dowód z opinii biegłego został przeprowadzony w postępowaniu karnym, a wnioski tejże opinii wzięte pod uwagę przy umarzaniu dochodzenia, co było uprawnione w świetle art. 244 §1 k.p.c.

Zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa materialnego, a w szczególności art. 898 §1 k.c. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia rażącej niewdzięczności ani nie określa kryteriów, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zachowań obdarowanego. Nie jest możliwe formułowanie generalnych elementów znaczenia tego pojęcia z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Każdy przypadek powinien być rozważony indywidualnie. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 209/15).

W rozpoznawanej sprawie podkreślenia wymagają dwie niezwykle istotne okoliczności. Pierwsza, bezsporna sprowadza się do wskazania, że po dokonaniu darowizn przez powoda na rzecz córki, relacje między nimi układały się dobrze przez kilka lat. Nie było zatem tak, jak niestety zdarza się nierzadko, że po uzyskaniu spodziewanej korzyści obdarowany tracił zainteresowanie losem darczyńcy. Druga, to przyczyna, dla której doszło do nagłego zerwania stosunków między apelującym a jego córką. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że pozwany dopuścił się pobicia czy nawet naruszenia nietykalności cielesnej powoda. W tej sytuacji także za jak najbardziej przekonujące uznać należy twierdzenia strony pozwanej, że oskarżanie go względem zarówno osób najbliższych, jak i organów ścigania o powyższe czyny karalne było całkowicie bezpodstawne. Nie zostało też wykazane, aby A. D. miała jakikolwiek wpływ na decyzję matki o odejściu od powoda. W konflikcie między rodzicami, szczególnie wobec zachowania się ojca, miała prawo opowiedzieć się po stronie matki. Inną rzeczą jest, czy zastosowane przez obdarowaną środki, w tym zaprzestanie alimentacji, zwolnienie z pracy (choć ta miała jedynie charakter pozorny) czy odebranie oddanego w używanie samochodu były adekwatne do zachowania darczyńcy. Nawet jednak gdyby uznać, że tak nie było, nie można w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie przyjąć, że obdarowana okazała powodowi niewdzięczność w stopniu rażącym. Zbyt przesadna reakcja na wysoce naganne zachowanie darczyńcy nie może być uznana za działanie pozbawione uzasadnienia, nieusprawiedliwione, a jedynie w takim przypadku można mówić o spełnieniu przesłanki z art. 898 §1 k.c. Jeszcze raz podkreślić należy, że do zdarzenia z maja 2016 r. relacje między apelującym a jego córką były właściwe, co oznacza, że musiało ono być dla niej istotne, nawet jeśli dla obiektywnego obserwatora nie uzasadniało takiej reakcji.

Powództwo nie mogło zostać uwzględnione także z innej przyczyny.

Swoje roszczenie względem pozwanego powód wywodził z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, co znajdowało uzasadnienie w treści art. 898 §2 k.c. Jako że pozwany nie był stroną umów darowizny dokonanej przez powoda, do oceny jego sytuacji prawnej zastosować należało art. 407 k.c.

Podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., w sprawie IV CSK 99/18, zgodnie z którym unormowanie zawarte w art. 407 k.c. ma charakter wyjątkowy; reguła w nim wyrażona niewątpliwie dotyka bezpieczeństwa obrotu i interesów osób trzecich. Przepis ten nie powinien więc podlegać wykładni rozszerzającej. Z jego brzmienia wynika zaś, że znajduje on zastosowanie tylko wtedy, kiedy rozporządzenia korzyścią na rzecz osoby trzeciej dokonał bezpłatnie ten, „kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby”. Istotne znaczenie ma tutaj chwila dokonania bezpłatnego rozporządzenia. Jeżeli nastąpiło ono przed wystąpieniem zdarzenia uzasadniającego odwołanie pierwszej darowizny, to dokonujący tej czynności - w świetle art. 898 §2 k.c. - nie może być uznany za uzyskującego korzyść bez podstawy prawnej; w takiej sytuacji obowiązek wydania korzyści w następstwie odwołania darowizny spoczywa wyłącznie na pierwotnie obdarowanym. W rozpoznawanej sprawie obdarowana darowała pozwanemu część pierwotnego przedmiotu darowizny od powoda w 2013 r., a zatem prawie 3 lata przed wskazywanymi przez skarżącego naganymi zachowaniami uzasadniającymi w jego ocenie odwołanie darowizny. Ubocznie zauważyć też należy, że powód nie wykazał wysokości bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego.

Za uzasadniony Sąd odwoławczy uznał natomiast zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Niewątpliwie sytuacja materialna powoda jest trudna, o czym świadczy zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Ponadto skarżący miał podstawy do zakładania, że zachowania pierwotnie obdarowanej były nieadekwatną reakcją na jego działania. Natomiast wyłącznie do Sądów obu instancji należała ocena czy w danym przypadku doszło czy też nie do przekroczenia granicy rażącej niewdzięczności.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy, jaką powód wytoczył m.in. A. D. w związku z odwołaniem darowizny. Sprawa ta nie ma charakteru prejudycjalnego w rozumieniu art. 177 §1 pkt 1 k.p.c., albowiem ani ustalenia, ani sam wyrok w sprawie przeciwko pierwotnie obdarowywanej, szczególnie w kontekście braku spełnienia przesłanek z art. 407 k.c., nie miałyby dla Sądu Apelacyjnego wiążącego charakteru.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego strony powodowej, uznając go za spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. przy uwzględnieniu argumentacji przytoczonej wyżej w zakresie kosztów procesu przed Sądem Okręgowym.

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powoda z urzędu pełnomocnika orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 ze zm.) oraz §8 pkt 6 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 i §4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik